

Urszula KURCEWICZ

Warszawa

Aktywność polityczna Polaków w świetle ewolucji postaw społeczno-politycznych związanych z przeobrażeniem systemu politycznego

Streszczenie: Artykuł zawiera analizę postaw i zachowań politycznych obywateli, opis ich treści i dynamiki zmian zachodzących pod wpływem ewolucji polskiego systemu politycznego. Analizę partycypacji politycznej Polaków przedstawiono w odniesieniu do teoretycznego konstruktów postaw społecznych leżących u podstaw demokracji, zaproponowanego przez R. Dahla. W kontekście stosunku społeczeństwa do demokracji i zaufania do instytucji przedstawiono analizę porównawczą partycypacji wyborczej w kolejnych wyborach parlamentarnych i samorządowych. Proces kreowania społeczeństwa obywatelskiego – różne formy uczestnictwa w organizacjach pozarządowych przedstawiono w odniesieniu do postaw współdziałania, zaufania społecznego i dbałości o wspólne dobro.

Dla ilustracji postaw egocentrycznych i partykularnych grupowych dokonano analizy działań obywateli uczestniczących w polityce protestu. Liczne demonstracje, jakie miały miejsce w ostatnich latach o znaczeniu symbolicznym, stanowiące wyraz dawania świadectwa wartościom posłużyły jako materiał do analizy ideologicznego stosunku do problemów politycznych.

Podsumowując problem partycypacji politycznej Polaków można stwierdzić, iż dynamika form i treści partycypacji politycznej świadczą o pogłębiającym się uczestnictwie obywateli w procesie rządzenia państwem, co niewątpliwie stanowi pozytywny aspekt rozwoju demokracji. Zauważyć jednakże należy, że u podstaw aktywności politycznej znacznej części społeczeństwa nie leżą postawy sprzyjające demokracji. Silne zróżnicowanie, niespójność i chwiejność postaw przekłada się na formy i treść partycypacji politycznej.

Słowa kluczowe: partycypacja polityczna, protest, aktywność polityczna, postawa

Wstęp

Kształt systemu politycznego i jego przemiany określane są przez trzy elementy składowe: państwo, czyli system polityczny, rynek, czyli system gospodarczy, społeczeństwo, czyli kulturę polityczną (Putnam, 1995, s. 284). Oczywistym jest zatem twierdzenie, że demokracja to nie tylko system instytucji, ale także całościowy kształt wartości, obyczajów, ocen, emocji, mechanizmów funkcjonowania społeczeństwa, które są przez większość obywateli akceptowane i wyznaczają wzory działań i zachowań w sferze polityki.

Przekształcanie w Polsce systemu politycznego z autorytarnego na demokratyczny, dokonujące się na trzech wyróżnionych przez Roberta Putnama poziomach zwieńczone zostało sukcesem w sferze instytucjonalnej, natomiast przebiega znacznie wolniej na płaszczyźnie kulturowej. Można zatem postawić pytanie, czy kultura polityczna polskiego społeczeństwa nosi cechy kultury demokratycznej, sprzyja procesowi kształtowania społeczeństwa obywatelskiego, a tym samym konsolidacji demokracji (Antoszewski, 2000; Rustow, 1970, s. 337–363; Wasilewski, 2001, s. 249–274; Schmitter, 1992, s. 424).

Celem artykułu jest odpowiedź na pytania: Czy kultura polityczna społeczeństwa polskiego w pełni legitymizuje demokratyczny system polityczny? Czy następuje ewolucja kultury politycznej Polaków w okresie ostatnich dwudziestu pięciu lat?

Postawiono tezę, że kultura polityczna społeczeństwa polskiego jest częściowo funkcjonalna w stosunku do systemu politycznego, ma charakter hybrydalny. Można jednakże wskazać w jej płaszczyźnie elementy, które sprzyjają konsolidacji demokracji oraz zmiany wskazujące na zwiększającą się i przyjmującą różne formy aktywność obywateli w sferze polityki.

Mimo, iż cechy kultury politycznej polskiego społeczeństwa są rozpoznane w literaturze przedmiotu, podniesiony w artykule problem zasługuje na dalszą eksplanację. Kultura polityczna nie jest zjawiskiem trwałym i niezmiennym, kształtowana jest zarówno pod wpływem tradycji historycznej, jak i obecnych warunków funkcjonowania systemu politycznego (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004, s. 32; Garlicki, 2007, s. 155–174). Jak pisze Leszek Sobkowiak „kultury nie można ujmować w sposób statyczny. Jest zjawiskiem dynamicznym, rozciągniętym w czasie, podlegającym szybszym lub wolniejszym przekształceniom” (Sobkowiak, 2005, s. 114).

Złożoność zjawiska kultury politycznej skutkuje wieloma teoretycznymi konceptualizacjami. Polscy badacze przyjmują szerokie, bądź wąskie rozumienie pojęcia (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004, s. 30–36). Szerokie definicje kultury politycznej obejmują zarówno instytucje, organizacje polityczne, normy prawne, jak i ustosunkowania obywateli wobec systemu politycznego. Wąskie definicje koncentrują się na kwestiach stosunku społeczeństwa do polityki. Kultura polityczna według zwolenników tego podejścia, to orientacje uczestników wobec systemu politycznego. Przedstawiając autorskie propozycje konceptualizacji i modelowania kultury politycznej oraz ich operacjonalizację empiryczną autorzy reprezentujący wąski nurt badań zjawiska nawiązują do klasyków kultury politycznej (Almond, Powell, 1975, s. 577–579; Almond, Verba, 1963).

Podejścia badaczy plasujących się w wąskim nurcie rozumienia kultury politycznej różnią się przekonaniem odnośnie lokowania kultury politycznej w sferze wyłącznie świadomości, czy również w sferze behawioralnej. Zbigniew Blok jest zdania, iż kultura polityczna jest zjawiskiem występującym w sferze świadomości społecznej grupowej i jednostkowej, jest filtrem określającym lub współokreślającym zachowania, pośredniczy między bodźcami otoczenia społecznego a zachowaniami (Blok, 2005, s. 53). Odmienne stanowisko prezentuje Jan Garlicki, który definiując kulturę polityczną, w jej zakres włącza także element behawioralny rozumiany jako utrwalone wzory grupowych zachowań (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004, s. 44–45).

Autorka artykułu przyjmując, iż kulturę polityczną stanowi zarówno sfera wewnętrznych orientacji – subiektywnego stosunku do polityki, jak i sfera zachowań uczestników systemu politycznego, w celach analiz empirycznych wykorzystuje typologię zaprezentowaną przez Roberta Dahla. Dahl większe zainteresowanie poświęcił wyróżnieniu i charakterystyce rozmaitych aspektów nastawienia uczestników systemu do polityki niż opracowaniu typologii kultury politycznej i wskazał trzy sfery orientacji, które mają wpływ na jakość systemu politycznego. Te trzy sfery to: sposób odnoszenia się do systemu politycznego, nastawienie na współdziałanie w grupie lub indywidualność, podejście do rozwiązywania problemów – pragmatyczne, bądź ideologiczne (Dahl, 1966, s. 352).

W celu przekształcenia kategorii teoretycznej w postaci komponentów kultury politycznej wymienionych przez Dahla dokonano operacjonalizacji poprzez wskazanie ich ekwiwalentów empirycznych wyrażonych w postaci:

- postaw wobec demokracji jako systemu politycznego;
- stosunku do funkcjonowania demokracji w Polsce;
- oceny funkcjonowania instytucji państwa – Sejmu, Senatu, ABW, CBA;
- zaufania;
- identyfikacji partyjnej;
- postawy wobec dobra publicznego;
- współdziałania;
- frekwencji w wyborach parlamentarnych;
- udziału w formach protestu.

Materiał empiryczny wykorzystany w celach analiz pochodzi z badań ankietowych prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej począwszy od roku 1992 do roku 2012, danych publikowanych przez Państwową Komisję Wyborczą od roku 1989 oraz Główny Urząd Statystyczny. Autorka wykorzystała również dane z raportu *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*.

Dwa modele kultury politycznej – klasyczny model Almonda, Verby i model Dahla

Współcześnie przez większość badaczy kultura polityczna przedstawiana jest w postaci wzorców normatywnych, których autorzy dokonując teoretycznej konceptualizacji zjawiska odwołują się do myśli amerykańskich socjologów – Gabriela A. Almonda, Sidneya Verby oraz G. Bingham Powella. Almond kulturę polityczną definiuje jako całokształt indywidualnych postaw i orientacji politycznych uczestników danego systemu, uzupełniając w późniejszej fazie studiów zakres pojęcia o działania w sferze polityki. Almond przyjmuje, że kulturę polityczną stanowią, nie tylko wewnętrzne orientacje, ale także przekonania zmanifestowane (Almond, Powell, 1966, s. 50). Według Almonda indywidualne orientacje wobec polityki to:

- orientacja poznawcza, na którą składa się wiedza o obiektach i ideach politycznych;
- orientacja afektywna, czyli uczucia żywione wobec systemu politycznego i odnoszące się do rozmaitych podmiotów i polityki;
- orientacja oceniająca, tj. sądy i opinie o obiektach i wydarzeniach politycznych oparte na kryteriach wartościujących.

Kultura polityczna pojmowana była jako społeczny kontekst systemu politycznego. Almond wraz z Verbą rozwijali koncepcję kultury politycznej w oparciu o wyniki badań empirycznych prowadzonych w pięciu krajach: Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, RFN, Włoszech i Meksyku (Almond, Verba, 1963). Prowadzone badania stanowiły podstawę typologii kultury politycznej. Wyróżnili pięć jej typów:

- zaściankowy, zwany także parafialnym;
- parafialno-poddańczy;
- poddańczy;
- poddańczo-uczestniczący;

— uczestniczący, który charakteryzuje się dążeniem do uzyskania pełnej wiedzy o mechanizmach życia politycznego, akceptującym stosunkiem do podmiotów politycznych, dużym stopniem aktywności na szczeblu centralnym i lokalnym.

Wzorem kultury politycznej najbliższym systemowi demokratycznemu jest uczestnicząca kultura polityczna. Jednakże jak zauważa Garlicki we współczesnych społeczeństwach funkcjonujących w systemach demokracji parlamentarnej występują obok siebie kultura polityczna typu uczestniczącego, jak również orientacje właściwe dla typu kultur nazywanych przez Almonda zaściankowym czy podporządkowania (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004, s. 60–61).

Odmianą od typologii Almonda i innych badaczy zaproponował Dahl, który znaczną wagę przypisuje uczestnictwu obywateli w funkcjonowaniu systemu demokratycznego. Dahl wymieniając pięć ideałów demokracji wskazuje jednocześnie płaszczyzny, na których realizowana jest zasada uczestnictwa obywateli w polityce. Te płaszczyzny to:

- uczestnictwo w wyborach (czynne prawo wyborcze);
- uczestnictwo we władzach (bierne prawo wyborcze);
- uczestnictwo w otwartej, nieskrępowanej i publicznej debacie politycznej;
- uczestnictwo w tworzeniu, poszukiwaniu i ocenie źródeł informacji o polityce;
- uczestnictwo w tworzeniu i udział w grupach interesów, ruchach społecznych i partiach politycznych (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004, s. 137).

W koncepcji Dahla uczestnictwo rozumiane jako bezpośredni udział obywateli w polityce stanowi jeden z dwóch wymiarów opisu demokracji. Pierwszy wymiar opisu poliarхии – realnie współcześnie funkcjonującego systemu demokratycznego to kontestacja, przez co Dahl rozumie wszelką konkurencję polityczną, różnorodność opinii, interesów i poglądów zwiększających pluralizm. Drugi wymiar to uczestnictwo. System polityczny jest tym bardziej demokratyczny, im większa panuje w nim konkurencja i im więcej obywateli uczestniczy w życiu politycznym. Dahl prezentując własną typologię orientacji politycznych skupił się na wyróżnieniu i charakterystyce rozmaitych aspektów nastawienia uczestników systemu do polityki. Analizował wpływ kultury politycznej na kształtowanie i prowadzenie walki politycznej przez opozycję oraz reguł rywalizacji politycznej. Wyróżnił trzy typy orientacji:

- 1) sposób odnoszenia się do systemu politycznego, który w konsekwencji decyduje o skali rozpowszechnienia lojalności obywateli wobec państwa i wspólnoty narodowej;
- 2) orientacje nakierowane na współdziałanie w grupie lub na indywidualność. Ten typ orientacji ma znaczenie przy formułowaniu ugrupowań politycznych, a następnie określa mechanizmy wzajemnych interakcji między nimi;
- 3) orientacje związane z rozwiązywaniem problemów. Podejście to może charakteryzować się pragmatyzmem, bądź być ideologiczne (Dahl, 1966, s. 352).

Każdy z wymienionych elementów kultury politycznej może przybierać postać wspierającą system demokratyczny, bądź utrudniającą jego rozwój i stabilizację. Tym co wspiera demokrację jest:

- legitymizacja demokracji i lojalność wobec wyłonionej władzy;
- nastawienie na współdziałanie, które stanowi psychologiczną bazę społeczeństwa obywatelskiego;
- pragmatyczne nastawienie, które umożliwia dyskusję polityczną i zawieranie kompromisów.

Orientacje wobec systemu politycznego znajdują wyraz w różnych formach partycypacji politycznej. Partycypację polityczną Andrzej Antoszewski i Ryszard Herbut definiują jako „wszelką dobrowolną aktywność, w wyniku której jednostka bądź grupy społeczne chcą wpływać na wybór rządzących lub/i rezultaty działań politycznych” (Antoszewski, Herbut, 2004, s. 310). Według Krystyny Skarżyńskiej partycypacja polityczna to „aktywne wsparcie politycznej ciągłości lub zmiany, a także wszelkie formy zaangażowania jednostki w wywieranie wpływu na czynione przez rządzących (na różnych szczeblach władzy) alokacje cenionych społecznie wartości” (Skarżyńska, 1999, s. 22). Autorka partycypację polityczną analizuje na trzech wymiarach:

- jej znaczenie symboliczne vs realny wpływ;
- konwencjonalność;
- intensywność (Skarżyńska, 1999, s. 21–50).

Trudne do wyznaczenia są otwarte i wykluczające granice między poszczególnymi formami partycypacji. Zarówno świadomość intencji, jak i ocena prawdopodobieństwa uzyskania realnego wpływu przez działalność polityczną może różnicować stopień symboliczności partycypacji. Symboliczna partycypacja może przyjmować postać różnych zachowań (rytualne uczestnictwo w wyborach czy odmowa głosowania, udział w zgromadzeniach dających poczucie wspólnoty, manifestacjach itp.) jej skutkiem jest zazwyczaj nie wywarcie realnego wpływu na rządzących a raczej zademonstrowanie własnych przekonań, uczuć i ocen moralnych. Partycypacja konwencjonalna to aktywność polityczna zgodna z ustalonym przez konstytucję porządkiem i mieszcząca się w ramach instytucji demokratycznych. Najczęściej partycypacja konwencjonalna przyjmuje postać zachowań wyborczych. Partycypacja niekonwencjonalna polega na podejmowaniu działań mających wpływ na decyzje rządzących bez pośrednictwa instytucji, występuje w formie manifestacji, okupacji budynków, strajków, jest wyrazem obywatelskiego nieposłuszeństwa. Niekonwencjonalna partycypacja analizowana jest nie tylko z punktu widzenia form, jakie przyjmuje, ale także z perspektywy jej legalności. Aktywność indywidualna w postaci podpisywania petycji, kontaktu z dziennikarzami, pisania listów do polityków, udział w uprzednio zgłoszonych manifestacjach czy też strajkach stanowi nie konwencjonalną, lecz legalną formę partycypacji politycznej. Jako osobną formę partycypacji niekonwencjonalnej wyróżnia się przemoc polityczną wyrażającą się w niszczeniu mienia czy agresji skierowanej przeciwko ludziom. Intensywność partycypacji przejawia się liczbą sposobów czy form uczestnictwa w polityce, ilością zużytej energii i czasu poświęconego aktywności, a także długością zaangażowania w działania polityczne.

Demokracja w przeciwieństwie do systemów niedemokratycznych oczekuje aktywnego zaangażowania obywateli w proces rządzenia i daje zarazem możliwość wyrażania indywidualnych preferencji dotyczących życia publicznego, które zagregowane stają się preferencjami publicznymi. Preferencje publiczne w procesie artikulacji interesów, przekazu informacji, deliberacji zostają przekształcone w prawowite decyzje zbiorowe (Dalton, Klingemann, 2010, s. 33–62). Wyjaśnień wzorców partycypacji pierwotnie (lata 60-te XX wieku) poszukiwano w racjonalnych decyzjach obywateli opartych na kalkulacji zysków i kosztów. Ograniczając partycypację do decyzji wyborczych stworzono model racjonalnego wyborcy (Downs, 1957). Bardziej produktywny do wyjaśnień zachowań wyborczych okazał się jednakże model socjopsychologiczny uwzględniający

wpływ na decyzje polityczne, osobistych zasobów, postaw i struktur instytucjonalnych (Verba, Nie, Kim, 1978).

We współczesnych demokracjach w ciągu ostatnich dziesięcioleci (od lat 90-tych XX wieku) obserwuje się znaczące zmiany wzorców partycypacji politycznej. Wraz ze spadkiem frekwencji wyborczej w demokracjach zachodnich rośnie zakres nowych form działania politycznego, wykraczających poza wcześniejsze konwencjonalne granice, takich jak: działania bezpośrednie, działania kontestacyjne, inicjatywy lokalne (Dalton, Klingemann, 2010, s. 33–62).

Analizowane w dalszej części artykułu postawy polityczne znajdują wyraz w różnych formach partycypacji politycznej. Połączenie poszczególnych zachowań politycznych z wyszczególnionymi przez Dahla typami postaw ma na celu uzyskanie jak największej klarowności analiz.

Postawy wobec systemu demokratycznego i jego instytucji a partycypacja wyborcza

Postawy wobec demokracji jako systemu politycznego

W latach 80-tych ubiegłego wieku demokracja przez wielu Polaków traktowana była jako metawartość. Pojęcie demokracji różnie rozumiane i różnie definiowane przez przeciętnych obywateli nasycone było pozytywnymi emocjami. Dla wielu walka o demokrację, a następnie jej stabilizację była celem działań, mobilizowała gotowość do poświęceń. Jednakże w miarę instytucjonalnej stabilizacji systemu społeczna afirmacja demokracji słabła. Z badań opinii publicznej wynika, że mimo wysokiej akceptacji demokracji jako systemu politycznego znaczny odsetek badanych jest zdania, że rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż demokratyczne, a także wyraża obojętność wobec tego czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne (CBOS, BS/60/2010, BS/19/2011, BS/150/2011).

W połowie lat dziewięćdziesiątych przekonanie o przewadze demokracji nad innymi sposobami sprawowania władzy wyrażało 2/3 ankietowanych. Z niewielkimi wahaniami stan ten utrzymywał się do końca lat 90-tych. W 2000 roku zanotowano wyższy odsetek osób (70%) akceptujących twierdzenie o wyższości demokracji nad innymi formami rządów, po czym w roku 2001 omawiany wskaźnik spadł aż o 7 punktów procentowych. Przed wyborami parlamentarnymi 2007 roku przewagę demokracji nad innymi formami rządów akceptowało tylko 59% ankietowanych. Jesienią 2007 roku, po wyborach parlamentarnych, deklaracje wyższości demokracji osiągnęły najwyższy poziom na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia (74%), lecz już w 2008 roku tylko 65% respondentów składało taką deklarację. Od 2009 roku odsetek osób aprobujących demokrację utrzymuje się na poziomie 68%.

Wraz ze wzrostem odsetka osób aprobujących demokrację, zwiększył się odsetek osób niedających akceptacji temu systemowi. Liczba osób twierdzących o wyższości innych niż demokratyczne rządów jest przez dwadzieścia ostatnich lat dość znaczna. Zdecydowany wzrost liczby osób opowiadających się za rządami autorytarnymi wystąpił w 2005 roku (52%), zaś w 2007 roku osiągnął najniższy wskaźnik (31%) na przestrzeni

Tabela 1

Postawy Polaków wobec demokracji

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza ze stwierdzeniem, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów?	X 92	XI 93	X 95	XI 96	X 97	III 99	X 00	XI 01	III 02	V 04	XI 05	XI 06	XI 07	VII 08	I 09	III 10	XI 11
Zgadzam się	52	61	71	67	63	64	70	63	66	60	-	62	74	65	68	68	68
Nie zgadzam się	15	16	12	12	16	19	12	17	14	18	-	18	11	17	14	18	19
Trudno powiedzieć	33	23	17	21	21	17	18	20	20	22	-	20	15	18	18	14	13
Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza ze stwierdzeniem, że niekiedy rządy nie-demokratyczne mogą być bardziej pożądanymi niż demokratyczne?	X 92	XI 93	X 95	XI 96	X 97	III 99	X 00	XI 01	III 02	V 04	IX 05	XI 06	XI 07	VII 08	I 09	III 10	XI 11
Zgadzam się	36	45	35	46	38	41	37	43	43	42	52	40	31	34	35	43	38
Nie zgadzam się	26	29	41	31	38	36	39	33	33	30	27	35	48	40	40	36	42
Trudno powiedzieć	38	26	24	23	24	23	24	24	24	28	21	25	21	26	25	21	20
Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem: dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne?	X 92	VI 93	V 95	-	-	III 99	X 00	-	III 02	V 04	IX 05	XI 06	XI 07	VII 08	I 09	III 10	XI 11
Zgadzam się	44	44	45	-	-	41	38	-	49	42	50	42	29	37	33	41	37
Nie zgadzam się	36	40	45	-	-	45	47	-	40	43	39	44	58	50	53	48	54
Trudno powiedzieć	20	15	10	-	-	14	15	-	11	15	11	14	13	12	14	11	9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych CBOS: Komunikat BS/60/2010, *Postawy wobec demokracji, jej rozumienie i oceny*; Komunikat BS/150/2011, *Opinie o demokracji po wyborach parlamentarnych*.

analizowanych lat. W ciągu ostatnich 4 lat z niewielkimi wahaniami utrzymuje się na zbliżonym poziomie (34%–38%).

Podobne trendy zaobserwować można w deklaracjach na temat osobistego znaczenia dla badanych czy w Polsce rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne. Od 1992 roku liczba obojętnych wobec systemu politycznego państwa, w którym się żyje jest dość wysoka. Niewielki spadek liczby deklarujących obojętność wobec systemu odnotowano w 2000 roku, a kolejny wzrost już w 2002 roku. Wskaźnik deklarujących, że ustroj polityczny nie ma znaczenia wzrósł ponownie w 2005 roku, osiągając wartość 50 punktów procentowych, zaś najniższy na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat odnotowano po wyborach parlamentarnych 2007 roku. W ostatnich czterech analizowanych latach liczba obojętnych wobec systemu wahała się od 33% do 41%.

Stosunek do funkcjonowania demokracji w Polsce

Opinie na temat funkcjonowania demokracji w Polsce od początku lat 90-tych są negatywne. Niezadowoleni z funkcjonowania demokracji stanowią, z wyjątkiem 2007 roku, grupę znacznie liczniejszą niż zadowoleni. Jesienią 2011 roku liczba zadowolonych i niezadowolonych z demokracji wyrównała się (po 47%).

Tabela 2

Stosunek Polaków do funkcjonowania demokracji w naszym kraju w latach 1993–2011

Stosunek do funkcjonowania demokracji w Polsce	Wskazania respondentów według terminów badań w procentach																	
	XI 93	X 95	XI 96	X 97	V 98	XII 99	X 00	XI 01	III 02	VII 03	XI 04	XI 05	XI 06	XI 07	VII 08	I 09	III 10	XI 11
Zadowoleni	36	30	44	40	41	35	37	34	24	20	26	34	30	46	43	42	43	47
Niezadowoleni	52	58	47	50	46	56	51	53	64	71	63	56	58	42	47	49	50	47
Trudno powiedzieć	12	12	9	10	13	9	12	14	12	9	12	10	12	12	10	9	7	6

Źródło: Komunikat CBOS, BS/60/2010, *Postawy wobec demokracji, jej rozumienie i oceny*.

Powyżej przedstawione dane wskazują, iż ideały demokracji dla większości obywateli w ich hierarchii wartości zajmują wysoką pozycję. Jednakże, mimo iż demokracja została uznana za najbardziej pożądaną ze wszystkich dotychczas istniejących systemów rządzenia, realnie funkcjonująca w Polsce demokracja nie uzyskała pełnego społecznego poparcia. Rozczarowanie demokracją wiązać można z warunkami życia znacznej części ludzi. Zdaniem większości badanych wprowadzone po 1989 roku reformy spowodowały obniżenie ich materialnego standardu życia. Odczucia dotyczące jakości życia przed 1989 rokiem i po 1989 roku skłaniają ludzi do formułowania negatywnych ocen. Spośród badanych, którzy pamiętają okres przed 1989 rokiem 44,2% uważa, że łatwiej im się żyło wtedy, a 26,7%, że żyje im się łatwiej obecnie. Prawie połowa dorosłego społeczeństwa reformy systemowe ocenia jako nieudane (CBOS, BS/60/2010, BS/150/2011; Czapiński, Panek, 2012, s. 268–274). Ustanowienie demokratycznych instytucji nie zagwarantowało zdaniem znaczących segmentów społeczeństwa przestrzegania standardów pań-

stwa demokratycznego. Szczególną krytykę budzi zachwianie idei państwa prawa, mechanizm niezawisłości sądów, manipulowanie prawem dla doraźnych politycznych korzyści, nadużywanie władzy z osobistych partykularnych korzyści, nasilenie biurokracji (Reykowski, 2005, s. 15–30; Błuszkowski, Mider, 2012).

Zaufanie w sferze prywatnej i do instytucji życia publicznego

Niezadowolone z sytuacji w kraju współwystępuje z brakiem zaufania do demokratycznych instytucji państwowych. Analiza poparcia na przestrzeni lat wskazuje na spadek poparcia dla tych instytucji.

Tabela 3

Oceny kolejnych kadencji Sejmu i Senatu – % dobrych ocen

	1989	1992	1993	1997	2001	2005	2007	2011	2012
Sejm	89	32	35	40	32	26	35	20	20
Senat	86	33	29	39	33	28	34	21	21

Źródło: Komunikat CBOS, BS/159/2011, *Ocena działalności Parlamentu i Prezydenta*; Komunikat CBOS, BS/44/2013, *Oceny instytucji publicznych*.

Społeczeństwo nisko ocenia nie tylko parlament. Analizę ocen CBA i ABW, instytucji niezwykle ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa funkcjonowania państwa przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4

Udział % dobrych ocen ABW i CBA w latach 2007, 2008, 2009

	2007	2008	2009
ABW	31	36	24
CBA	34	35	25

Źródło: Komunikat CBOS, BS/166/2009, *Opinie o działalności Prezydenta, Parlamentu, ZUS, ABW i CBA*.

Stosunek do instytucji funkcjonujących w sferze publicznej odzwierciedla się w generalnym braku zaufania Polaków. Zaufanie, jak pisze Piotr Sztompka, jest podstawową strategią radzenia sobie z niepewnością i niemożnością kontrolowania przyszłości (Sztompka, 2007, s. 69). Zaufanie może być wyjaśniane z wielu perspektyw badawczych. Z perspektywy socjologicznej traktowane jest jako reguła kulturowa, jest własnością całości społecznych. Zaufanie jest elementem szerszego zespołu cech społecznych, ekonomicznych i politycznych społeczeństwa (Putnam, 1995, s. 265). Reguły normatywne funkcjonujące w danej społeczności zobowiązują jednostkę do zaufania, bądź przed nim powstrzymują.

Społeczeństwo polskie charakteryzuje niezmiennie od wielu lat niski poziom zaufania. Jak wskazują badania European Social Survey, wśród krajów Unii Europejskiej Polska zajmuje jedno z końcowych miejsc. Dane Generalnego Sondażu Społecznego wskazują, że w 2009 roku wskaźnik zaufania społecznego wśród Polaków wyniósł 13,4 punktów

procentowych (średni wskaźnik zaufania w Unii Europejskiej to 32 punkty procentowe) (Czapiński, Panek, 2009). Z twierdzeniem, że „większości ludzi można ufać” w 2011 roku zgodziło się jedynie 13,4% Polaków (Czapiński, Panek, 2012). Nie ufamy tym, których nie znamy. Krąg osób godnych zaufania ograniczony zostaje do bliskiej rodziny. Zaznaczyć jednakże należy, że odsetek osób nieufnych i ufnych na przestrzeni dziesięciu lat (od 2002 do 2012) choć nieznacznie, ale wzrasta. Liczba respondentów biorących udział w badaniach CBOS w 2012 roku deklarujących ufność rośnie, a zmniejsza się liczba osób nieufnych.

Tabela 5

Poziom zaufania społecznego (w procentach)

Terminy badań	Która z dwóch opinii dotyczących życia społecznego w Polsce jest bliższa Pana(i) poglądom?		
	ogólnie rzecz biorąc, większości ludzi można ufać	w stosunkach z innymi trzeba być bardzo ostrożnym	trudno powiedzieć
I 2002	19	79	2
I 2004	17	81	2
I 2006	19	79	2
I 2008	26	72	2
I 2010	26	72	2
I 2012	23	74	3

Źródło: Komunikat CBOS, BS/33/2012, *Zaufanie społeczne*.

Zaufanie w sferze prywatnej wiąże się z zaufaniem do instytucji działających w sferze publicznej i aktywnością obywatelską.

Tabela 6

Poziom zaufania do instytucji życia publicznego (w procentach)

Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do Sejmu i Senatu?						
	I 2002	I 2004	I 2006	I 2008	I 2010	I 2012
1	2	3	4	5	6	7
Tak	28	21	30	39	21	29
Nie	54	67	54	44	68	55
Trudno powiedzieć	18	12	16	17	11	15
Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do rządu?						
Tak	42	21	47	56	31	39
Nie	45	68	40	32	60	49
Trudno powiedzieć	13	11	13	13	9	12
Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do sądów?						
Tak	40	31	39	59	44	45
Nie	49	60	51	29	45	44
Trudno powiedzieć	11	8	10	12	11	11

1	2	3	4	5	6	7
Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do partii politycznych?						
Tak	15	13	24	28	14	20
Nie	65	72	61	54	76	65
Trudno powiedzieć	19	15	15	18	10	15
Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do Rzecznika Praw Obywatelskich?						
Tak	–	–	69	62	55	60
Nie	–	–	13	15	21	16
Trudno powiedzieć	–	–	18	24	24	24
Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do władz lokalnych miasta/gminy?						
Tak	43	53	56	68	55	58
Nie	41	34	33	23	34	31
Trudno powiedzieć	17	13	11	9	11	11

Źródło: Komunikat CBOS, BS/33/2012, *Zaufanie społeczne* (w tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie” i „raczej mam zaufanie” oraz „zdecydowanie nie mam zaufania” i „raczej nie mam zaufania”).

Sejm i Senat niezmiennie na przestrzeni dziesięciu lat, w okresie 2002–2012 cieszą się niskim zaufaniem. Odsetek osób nieufających przeważa nad ufnyimi w stosunku do organów władzy ustawodawczej. Wzrostowi nieufności sprzyja kryzys gospodarczy. Zauważyć jednakże należy, że na początku obecnej dekady poziom zaufania jest nieco wyższy niż dziesięć lat wstecz. Niski także, choć niestabilny jest poziom zaufania społeczeństwa do organów władzy sądowniczej. Po okresie wzrostu zaufania w 2008 roku, w 2010 roku zaufanie do sądów spada, by w 2012 roku znowu wzrosnąć. Niewielkie wahania w sferze zaufania do instytucji życia publicznego związane być mogą z nasileniem bądź osłabieniem konfliktów na scenie politycznej. Wśród instytucji cieszących się niezmiennie największym zaufaniem są organizacje charytatywne – Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, PCK, Caritas. Stosunkowo dużym zaufaniem Polacy darzą wojsko, harcerstwo, Kościół rzymskokatolicki i policję. Ponad połowa badanych ma zaufanie do Rzecznika Praw Obywatelskich, władz lokalnych i IPN. Najmniejszą ufność budzą partie polityczne, media, rząd i sądy. Jak wynika z badań szczególnie wysoki brak zaufania kierowany jest w stosunku do tych instytucji, które stanowią organy państwa.

Brak identyfikacji znacznej części społeczeństwa z polską demokracją znajduje także wyraz w poczuciu braku politycznego przedstawicielstwa partyjnego. Ponad połowa badanych przez CBOS w styczniu 2013 roku nie znajduje na polskiej scenie politycznej żadnego ugrupowania, które wyrażałoby ich poglądy, dbało o interesy czy realizowało oczekiwania. Od 1998 roku (pierwsze badanie więzi z partiami) poczucie alienacji wobec partii politycznych wzrosło prawie o połowę. Momentem znaczącym dla afiliacji partyjnych Polaków był 2007 rok, kiedy to wydarzenia na scenie politycznej były już zdominowane przez walkę dwóch niedoszłych koalicjantów – PO i PiS.

Wśród tych, którzy w istniejących ugrupowaniach politycznych widzą wyrazicieli swoich poglądów, interesów i oczekiwań najwyższy odsetek stanowią zwolennicy PO (21%), a w drugiej kolejności PiS (14%) (CBOS, BS/26/2013).

Tabela 7

Poziom alienacji partyjnej (w procentach)

Czy wśród polskich partii jest taka, którą uważa Pan(i):	Wskazania ankietowanych według terminów badań w procentach						
	III 1998	XI 2003	I 2006	IV 2007	VI 2008	VIII 2011	I 2013
Za bliską sobie	57	39	45	33	36	36	25
Nieco bliższą niż inne	16	14	14	13	14	64	18
Nie ma takiej partii	27	47	41	54	50		56

Źródło: Komunikat CBOS, BS/26/2013, *O postępującej alienacji partii politycznych* (w sierpniu 2011 roku CBOS zadał respondentom jedynie pierwsze z sekwencji pytań dotyczące bliskiej im partii. Osobom, które zadeklarowały brak takowej, nie było zadawane pytanie: „A czy któraś z partii jest Panu(i) choćby trochę bliższa niż inne?”).

Partycypacja wyborcza

Partycypacja wyborcza w państwach demokratycznych jest najpowszechniejszą i najbardziej podstawową formą aktywności politycznej. Średnia frekwencja w demokratycznych wyborach parlamentarnych prowadzonych od 1972 roku we wszystkich państwach demokratycznych (za demokratyczne uznano państwa, które w roku przeprowadzenia wyborów otrzymały ocenę 1 lub 2 w raporcie Freedom House na temat praw politycznych) wynosi 75,5%. Analizie poddano 533 przykłady wyborów w 106 krajach. W prezentowanym przez Andre Blaisa badaniach średnia frekwencja wyborcza w Polsce wyniosła 47,4% uprawnionych do głosowania. Przyczyny różnic frekwencji wyborczej w analizowanych państwach badacze upatrują w wielu czynnikach, tych związanych ze zmiennymi instytucjonalnymi, zróżnicowaniem w strukturze społecznej, a także zmiennymi kulturowymi. Badacze odnotowują tendencję spadkową frekwencji wyborczej we wszystkich uwzględnionych w analizie państwach (Blais, 2010, s. 237–257).

Związki między stosunkiem do demokracji i demokratycznych instytucji a partycypacją wyborczą mają istotne znaczenie dla jakości systemu politycznego. Przez procedury demokratycznego głosowania następuje uprawomocnienie wspólnoty politycznej i rządu, a także egzekwowanie politycznej odpowiedzialności rządzących. W drodze głosowania obywatele mają możliwość agregacji i artykulacji interesów.

Partycypacja wyborcza w Polsce jako wyraz stosunku obywateli do demokracji analizowana jest na dwóch płaszczyznach:

- płaszczyźnie frekwencji wyborczej;
- płaszczyźnie stabilności, ciągłości i preferencji wyborczych (Markowski, 2006, s. 814–832; Markowski, 2008, s. 1055–1068).

Tabela 8

Frekwencja w wyborach parlamentarnych

	Lata, w których odbywały się wybory parlamentarne							
	1989	1991	1993	1997	2001	2005	2007	2011
% głosujących	62,70	43,00	52,13	47,93	46,29	40,57	53,88	48,90

Źródło: Dane Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, kwiecień 2013.

A zatem, czy negatywizm, niespójność i chwiejność postaw politycznych znacznych segmentów społeczeństwa znajduje wyraz w zachowaniach wyborczych? Odpowiadając na postawione pytanie można zaryzykować twierdzenie, że wysokie poparcie dla demokracji znalazło wyraz w wynikach frekwencji odnotowanych w pierwszych, choć nie w pełni demokratycznych wyborach. Poparcie dla demokracji jako systemu politycznego, wyrażane w akceptacji twierdzenia, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi sposobami sprawowania władzy nie znajduje wyrazu w zachowaniach wyborczych Polaków (dane za: Państwowa Komisja Wyborcza).

Frekwencję w polskich wyborach parlamentarnych, uwzględniając tendencje spadkowe odnotowane we wszystkich demokracjach wiązać należy ze „stosunkiem Polaków” do polskiej demokracji. Oceny funkcjonowania demokracji w Polsce, jak wykazano wyżej, od 1990 roku są bardzo niskie, z niewielkimi wahaniami w górę po zmianie kolejnych rządów. Z niskimi ocenami systemu współwystępują silna alienacja wobec partii politycznych i brak zaufania do najważniejszych demokratycznych instytucji. W tabeli 9 dokonano zestawienia frekwencji wyborczej w latach najwyższych i najniższych notowań z postawami politycznymi polskiego społeczeństwa.

Tabela 9

Porównanie frekwencji wyborczej z postawami politycznymi (wskaźniki procentowe)

Lata	1991	1993	2001	2005	2007	2011
Frekwencja wyborcza	43	52,13	46,2	40,57	53,88	48,9
Akceptacja demokracji	–	36	34	32	46	47
Pozytywne oceny Sejmu	32	35	32	26	35	26
Pozytywne oceny Senatu	33	29	33	34	34	21
Identyfikacja partyjna	–	–	–	–	33	36

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań CBOS: Komunikat CBOS, BS/26/2013, *O postępującej alienacji partii politycznych*; Komunikat CBOS, BS/159/2011, *Ocena działalności Parlamentu i Prezydenta*; Komunikat CBOS, BS/44/2013, *Oceny instytucji publicznych*; Komunikat CBOS, BS/60/2010, *Postawy wobec demokracji, jej rozumienie i oceny*.

Dane w tabeli wskazują na nieznaczne tendencje wzrostowe frekwencji wyborczej w okresach bardziej pozytywnego stosunku do „polskiej demokracji”. Jednakże wciąż widoczna jest niespójność postaw. Jedynymi wyborami na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, o których można zaryzykować twierdzenie pewnej spójności i stabilności postaw z zachowaniami wyborczymi były wybory w 2007 roku.

Analizując partycypację elektoratu w wyborach parlamentarnych w okresie ostatnich dwudziestu lat, Radosław Markowski uczestnictwo określa jako dramatycznie niskie, lecz na stabilnym poziomie. Największa różnica między frekwencją w 2005 roku a frekwencją 2007 roku wyniosła 13 punktów procentowych. Badacz zwraca uwagę na zarysowujące się w ostatnich latach tendencje stabilizacyjne. Zauważa, że głoszący w jednych wyborach, głoszą także w następnych. Odnotowuje także grupę osób wcale niegłoszących (17–23%) oraz grupę chwiejnych, tych którzy raz głoszą, a w następnych wyborach nie głoszą (1/4–1/3 elektoratu). Chwiejność wyborcza elektoratu wyrażająca się w przechodzeniu z jednej partii do innej, choć znaczna, zmniejsza się. Widocznie wystąpiła strukturalizacja elektoratu, który skupił się wokół dwóch partii (Markowski,

2008, s. 1055–1068). Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość w kolejnych wyborach uzyskują najwyższe notowania. Zdecydowanie osłabła rola lewicy. Wzrosły notowania Polskiego Stronnictwa Ludowego, które z partii typowo chłopskiej, po akcesji Polski do Unii Europejskiej stało się nowoczesną partią rolniczą. Zdaniem Markowskiego, polski system partyjny ulega konsolidacji. Po raz kolejny te same partie wchodzi do parlamentu, a pierwszy raz ster rządów w kolejnej kadencji obejmuje ta sama koalicja.

Udział w wyborach samorządowych jest w porównaniu z innymi formami obywatelskiej aktywności najbardziej powszechnym wyrazem zaangażowania w sprawy własnych społeczności lokalnych i regionalnych. Dla większości ludzi są jednakże jednorazowym aktem mobilizacji obywatelskiej. Frekwencja w wyborach samorządowych w 2006 roku wynosiła 46%, a w tego typu wyborach w 2010 roku, 47,3% (dane za: Państwowa Komisja Wyborcza).

Postawy wobec dobra wspólnego, nastawienie na współdziałanie
i zaufanie społeczne a obywatelskie zaangażowanie

Dylemat dobro publiczne czy dobro prywatne w polskim życiu społecznym nie ma zastosowania. Troska o prywatne interesy zdecydowanie zdominowała myślenie i zachowania większości Polaków. Na różnych szczeblach życia społecznego prymat zdobywają interesy własne i wąskiego kręgu bliskich nad interesami większej wspólnoty. Sieci obywatelskiego zaangażowania w rozwiązywaniu problemów społecznych nie funkcjonują, brak jest tradycji budowania społecznego zaufania, które leży u podstaw społeczeństwa obywatelskiego. Przewaga tego co prywatne nad sprawami publicznymi zakodowana jest w indywidualnej świadomości Polaków, znajduje także wyraz w badaniach społecznych. Wyniki prowadzonej co dwa lata diagnozy społecznej wskazują, że ponad połowa obywateli po upływie dwudziestu lat życia w demokratycznym systemie jest obojętna wobec wielu form naruszania dobra wspólnego (Czapiński, Panek, 2012, s. 286).

Tabela 10

**Procentowy rozkład odpowiedzi na pytania o naruszanie dobra publicznego.
Wyniki badania w ramach diagnozy społecznej w 2011 roku**

Kategorie zachowań	W ogóle mnie nie obchodzi	Mało mnie obchodzi	Trochę mnie obchodzi	Bardzo mnie obchodzi	Trudno powiedzieć
Ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien	24,9	26,9	26,9	16,0	6,3
Ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego	23,6	31,2	24,4	15,8	5,0
Ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych	18,5	24,5	26,9	24,5	5,6
Ktoś nie płaci (choć może) czynszu za mieszkanie	20,9	24,5	22,8	25,8	6,6
Ktoś otrzymuje niesłusznie rentę inwalidzką	18,7	22,8	25,6	25,8	6,9
Ktoś wyłudza odszkodowanie z ubezpieczenia	19,8	23,8	24,0	24,9	7,5

Źródło: J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza Społeczna 2011*, s. 286.

Niski poziom zaufania i brak wrażliwości na naruszanie dobra wspólnego nie konweniują z przekonaniem w sens i skuteczność współpracy. W sens współpracy wierzy ponad 81% Polaków. Liczba badanych przeświadczonych o celowości wspólnego działania od dziesięciu lat utrzymuje się na zbliżonym poziomie.

Tabela 11

Wiara w sens wspólnego działania (w procentach)

Lata	Która z poniższych opinii jest bliższa Pana(i) poglądom?		
	działając wspólnie z innymi ludźmi można osiągnąć więcej niż samemu	współpraca z innymi ludźmi to na ogół marnowanie czasu	trudno powiedzieć
I 2002	78	9	13
I 2004	74	14	12
I 2006	77	11	12
I 2008	81	10	9
I 2010	79	12	9
I 2012	81	9	10

Źródło: Komunikat CBOS, BS/19/2012, *Gotowość Polaków do współpracy w latach 2002–2012*.

Stopień formalnego zrzeszania się ludzi w celu działań na rzecz swojej społeczności jest jedną z miar rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Przejawem działań obywatelskich są także różne nieformalne działania, w które nieodpłatnie angażują się ludzie w celu podniesienia jakości życia w obrębie wspólnoty lokalnej. Dobrowolne organizacje są miejscem nabywania umiejętności obywatelskich, ułatwiających możliwość wyrażania swych preferencji i realizacji interesów. Polacy niechętnie łączą się, tworząc związki formalne w postaci stowarzyszeń czy fundacji.

Badania CBOS prowadzone w 2009 roku wskazują na fakt, iż 20% Polaków podejmowało dobrowolną i nieodpłatną pracę na rzecz swojego środowiska (CBOS, BS/16/2010), a ponad połowa społeczeństwa starała się w jakiś sposób pomóc potrzebującym (CBOS, BS/15/2010). Jednakże trzy czwarte dorosłych obywateli (72%) nie działa w żadnej organizacji obywatelskiej.

Tabela 12

Deklarowane zaangażowanie obywatelskie (w procentach)

Praca społeczna w organizacjach obywatelskich	Wskazania respondentów według terminów badań						
	II 1998 N=1167	XII 1999 N=1522	I 2002 N=973	I 2004 N=1057	I 2006 N=1007	I 2008 N=890	I 2010 N=1052
Osoby niepracujące społecznie	77	76	79	76	77	80	72
Osoby pracujące społecznie (ogółem)	23	24	21	24	23	20	28
W tym:							
– w jednej dziedzinie	15	13	15	14	14	12	15
– w dwóch dziedzinach	4	5	4	5	4	4	5
– w trzech lub więcej dziedzinach	4	6	2	5	5	4	8

Źródło: Komunikat CBOS, BS/16/2010, *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998–2010*.

W 2010 roku odnotowano najwyższe zaangażowanie społeczne. Polacy najczęściej podejmują aktywność społeczną w organizacjach działających na rzecz szkolnictwa i oświaty, w stowarzyszeniach sportowych, organizacjach charytatywnych działających na rzecz potrzebujących dzieci, organizacjach opieki nad zwierzętami, ruchach religijnych i kościelnych wspólnotach parafialnych, organizacjach charytatywnych pomagającym chorym, niepełnosprawnym, ubogim i bezdomnym. Podobne dane zgromadzone zostały w ramach badań *Diagnozy społecznej 2011*.

Tabela 13

Procent osób zrzeszonych i pełniących funkcje w organizacjach oraz osób włączających się w działania na rzecz społeczności w latach 2003–2011

	2003	2005	2007	2009	2011
Członkowie organizacji	12,2	12,1	15,1	13,2	14,8
Pełniący funkcje wśród zrzeszonych	45,1	55,7	41,4	37,9	32,2
Pełniący funkcje wśród ogółu	5,3	6,8	6,3	5,0	4,8
Włączający się na rzecz społeczności	12,9	13,6	14,1	15,6	15,6

Źródło: J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza Społeczna 2011*, s. 286.

Jak odnotowuje Antoni Sułek, na przestrzeni obserwowanych lat „nie rysuje się systematyczny wzrost lub spadek zainteresowania organizacjami obywatelskimi. Społeczeństwo obywatelskie w Polsce, rozumiane jako działanie w organizacjach dobrowolnych nie rozwija się i nie wciąga w swoje sieci i struktury coraz większej liczby ludzi” (Czapiński, Panek, 2012, s. 286).

W 2000 roku w rejestrze REGON zarejestrowanych było 64 500 stowarzyszeń i 10 000 fundacji. Według danych z 23.08.2011 roku, 58% zarejestrowanych organizacji prowadzi aktywną działalność, a 10% nie prowadzi żadnej.

Wyniki badań pokazują nikłość doświadczeń społecznych i obywatelskich Polaków. Nie podejmując działań na rzecz innych ludzi, organizacji, własnych społeczności, Polacy nie mają okazji nabywać umiejętności potrzebnych do życia w społeczeństwie obywatelskim.

Podejście pragmatyczne czy ideologiczne do rozwiązywania problemów a zachowania protestacyjne

Zdaniem Jana Garlickiego Polacy mają w swej większości skłonność do ideologicznego podchodzenia do pojawiających się problemów. Ideologiczne podejście znajduje wyraz zwłaszcza na poziomie polityki realizowanej w skali ogólnokrajowej. Podatni są w tym względzie na opis rzeczywistości świadomie kreowany przez elity polityczne, głównie partie polityczne i związki zawodowe (Garlicki, 2007, s. 171). Rozpowszechniane opinie mobilizują znaczne rzesze społeczeństwa do aktywności, głównie w formie różnych zachowań protestacyjnych. Analizując tego typu zachowania, motywację protestu badacze wiążą z wyznawaną przez jednostkę hierarchią wartości. Sytuacja realnego, bądź potencjalnego zagrożenia wartości wzbudza stan lęku i mobilizuje do działań w ich obronie.

Ronald Inglehart w swojej teorii, wartości umieszcza na dwóch wymiarach – uznawanego autorytetu – tradycyjnego *versus* świecko-racjonalnego oraz wartości materialistyczne przeciwstawia wartościom postmaterialistycznym. Wartości uznawane są za tym bardziej tradycyjne im bardziej wyrażają przywiązanie do absolutnych norm moralnych, religii, więzów rodzinnych, nacjonalizmu i dumy narodowej. Wartości uznawane są za tym bardziej materialistyczne, im bardziej wyrażają przywiązanie do dóbr materialnych oraz bezpieczeństwa ekonomicznego i fizycznego (Inglehart, 2003, s. 146–168). Badania prowadzone w Polsce od 1980 roku wskazują, iż Polacy niezmiennie cenią wysoko wartości materialistyczne i nastawieni są na bezpieczeństwo bardziej niż inne społeczeństwa Europy. Stwierdzono średni poziom przywiązania do wartości tradycyjnych (Marody, 2002, s. 146–147; Lewicka, 2005, s. 5–34; CBOS BS/99/2010; CBOS BS/161/2010).

System wartości Polaków, w którym dla znacznej części społeczeństwa bezpieczeństwo zajmuje bardzo wysoką pozycję, w czasie zmian na wszystkich poziomach życia – politycznym, ekonomicznym, kulturowym stanowić może determinantę lęków. Znaczne sektory społeczeństwa czują zagrożenie statusu materialnego, fizycznego bezpieczeństwa, a także możliwości utraty suwerenności. Tradycje mobilizacji w walce o wyzwolenie albo w proteście przeciw niesprawiedliwości mają silne zakorzenienie w doświadczeniach historycznych. Znaczna część ludzi angażuje się w różne formy protestu, walcząc w ten sposób o słuszność swoich racji. Prowadząc publiczny protest ugrupowania polityczne czy organizacje mają na celu wywarcie wpływu na decyzje polityczne lub proces polityczny, który w ich odczuciu ma negatywne konsekwencje dla nich, bądź całego społeczeństwa (Rucht, 2010, s. 349–369). Aktorami protestu są najczęściej grupy interesu, ruchy społeczne, partie polityczne. Akcje protestacyjne mogą mieć charakter krótkotrwałych wystąpień, sporadycznych powstających w związku z pojawieniem się określonego problemu a także powtarzających się regularnych wystąpień, mogą skupiać niewielką liczbę osób, a także angażować szerokie rzesze ludności. Formy protestu obejmują szeroki zakres działania od pisania petycji, zbierania podpisów, do uczestnictwa w strajkach, zgromadzeniach, marszach, blokadach dróg, zachowań niszczyielskich, a nawet zabójstw. Protestujący jeśli nie mają możliwości wywarcia realnego wpływu na tych, przeciwko którym występują, przez protest mają możliwość zwrócenia na siebie uwagi opinii publicznej.

Porównując formy i częstotliwość protestu w różnych regionach świata, badacze zauważają lukę w uczestnictwie w działalności protestacyjnej między dojrzałymi demokracjami a demokracjami Europy Środkowo-Wschodniej. Na podstawie Europejskiego Badania Wartości stwierdzono, że kraje Europy Środkowo-Wschodniej wykazują znacznie mniejszą aktywność w zakresie różnych form partycypacji protestacyjnej. Tabela przedstawia udział procentowy obywateli różnych regionów w poszczególnych formach aktywności na przestrzeni lat 2002–2004. Przedstawiono średnią dla regionu, grupując różne kraje. Kraje z Europy Środkowo-Wschodniej, to Republika Czeska, Estonia, Węgry, Polska, Słowacja, Słowenia, Federacja Rosyjska, Ukraina.

W całym świecie nastąpił wzrost częstotliwości i form protestu, liczby uczestników, poszerzony i zróżnicowany zakres poruszanych problemów. Cele i zasięg protestów wykroczyły poza granice krajów i kontynentów. Protest ulega normalizacji, z wyjątkiem przypadków użycia przemocy, uznany został za konieczny element demokracji partycypacyjnej.

Tabela 14

Udział w różnych formach protestu w podziale na regiony świata (w procentach)

Region	Podpi- sywanie petycji	Udział w le- galnej de- monstracji	Udział w bojkocie	Udział w nieoficjal- nej akcji strajkowej	Okupowa- nie budyn- ków lub fabryk
Kraje Zachodnioeuropejskie	56,0	27,3	13,4	6,9	4,5
Rozwinięte kraje spoza Europy	61,8	20,2	14,5	6,5	2,1
Kraje z Europy Środkowo-Wschodniej	29,3	15,0	4,9	3,4	1,1
Mniej rozwinięte kraje „południowe”	16,3	12,7	8,0	5,2	3,5

Źródło: Rucht D., *Rosnące znaczenie polityki protestu*, w: *Zachowania polityczne*, t. 2, red. J. R. Dalton, H.-D. Klingemann, Warszawa 2010, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 357.

W świetle przedstawionych danych w Polsce nasilenie protestu jest umiarkowane, co może być kolejnym przejawem ograniczonej aktywności politycznej Polaków. Badań i refleksji wymaga na pewno polski protest z perspektywy problemów, w związku z którymi znaczne sektory społeczeństwa protestują. Większość protestów – marszów, zgromadzeń ma miejsce w rocznice ważnych dla Polaków wydarzeń historycznych, kiedy to na ulicach ścierają się zwolennicy różnych opcji politycznych. Coraz częściej odnotowuje się protesty związane z obroną lokalnych interesów obywateli. Strajki w ostatnich latach są stosunkowo nieliczne (w 2011 roku odnotowano 53 strajki, co stanowi niewielką liczbę w stosunku do roku 2008, kiedy zarejestrowano 12 756 strajków) (*Rocznik Statystyczny RP 2012*, s. 42–43). Stosunkowo niewielki obszar zajmują nowe ruchy społeczne zrzeszające obrońców środowiska naturalnego, ruchy pokojowe i kobiece.

Zakończenie

Przedstawione analizy wskazują, iż polska kultura polityczna nosi cechy, które uznać można za legitymizujące system demokratyczny i takie, które nie sprzyjają demokracji.

Pluralizm poglądów i wartości politycznych wyniesiony z tradycji narodowej, wyrażony w zróżnicowaniu programowym koegzystujących w sposób konfliktowy, lecz przestrzegających reguł demokracji partii politycznych, jest elementem legitymizującym demokrację. Można jednakże wyrażać pewne obawy czy aktualne wydarzenia życia politycznego w Polsce nie przyczynią się do nasilenia polaryzacji sceny politycznej, a zatem i społeczeństwa, nie naruszą etosu demokratycznego. Kolejnym elementem kultury politycznej Polaków legitymizującym demokrację jest szacunek dla wartości demokratycznych wyrażany niezmiennie na przestrzeni lat przez większość obywateli w przekonaniu, że demokracja jest najlepszą z istniejących form rządzenia państwem.

Elementem kultury politycznej zdecydowanie niesprzyjającym systemowi demokratycznemu jest kontestacja instytucji demokratycznych wyrażająca się w negatywnej ocenie ich pracy oraz braku zaufania do nich. Dychotomizacja państwo-społeczeństwo, naród sięgająca czasów zaborów, utrwalona w okresie Polski Ludowej, a także rozczarowanie realnie funkcjonującym systemem nie sprzyjają konsolidacji demokracji.

Niezadowolone społeczeństwo z systemu rządzenia w Polsce przekłada się na różne formy partycypacji politycznej, a przede wszystkim na bardzo niską frekwencję wyborczą. Zauważyć jednakże należy pewną stałość i strukturalizację elektoratu. Polacy wykorzystują także, wprawdzie w mniejszym zakresie niż obywatele „starych demokracji” możliwości uczestnictwa w polityce w postaci partycypacji niekonwencjonalnej. Powiedzieć jednak należy, że motywacja tych zachowań zakorzeniona jest w znacznej mierze w wartościach narodowo-patriotycznych lub wartościach materialistycznych, towarzyszy im znaczna doza emocji. Polska demokracja nie znajduje wsparcia w społeczeństwie obywatelskim. Bardzo niskie społeczne zaufanie, brak troski o dobro wspólne, nieumiejętność współdziałania skutkuje zaburzeniem proporcji w relacji spraw prywatnych i publicznych, niezdolnością do tworzenia struktur pośredniczących między jednostką a państwem. Po upływie ćwierćwiecza od zmiany ustroju postawy i zachowania polityczne większości polskiego społeczeństwa mają charakter hybrydalny z pogranicza nowego i starego systemu.

Nadzieję na wykształcenie demokratycznej kultury politycznej stwarza odnotowywany na przestrzeni lat stosunkowo wysoki poziom zaufania Polaków do instytucji charytatywnych oraz rosnące zaufanie do instytucji zaufania publicznego.

Pojawiają się obszary, które stanowią pole doświadczeń dla współdziałania dla realizacji nie tylko indywidualnych celów. W tym kontekście ważnym jest uczestnictwo w organizacjach niosących pomoc potrzebującym.

Mimo, iż większość Polaków nie uczestniczy w życiu publicznym, wskazać można segmenty społeczeństwa, które są nośnikami kultury politycznej uczestnictwa. Ten kapitał ludzki, jeśli zostanie ukierunkowany na kreowanie dobra wspólnego może stanowić społeczną bazę dla polskiej demokracji.

Bibliografia

- Almond G. A., Powell G. B. (1966), *Comparative Politics: A Developmental Approach*, Little, Brown and Company, Boston.
- Almond G. A., Powell G. B. (1975), *Kultura polityczna*, w: *Elementy teorii socjologicznych: materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, wybór W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, PWN, Warszawa.
- Almond G. A., Verba S. (1963), *The Civic Culture*, Princeton University Press, New York.
- Antoszewski A. (2000), *Konsolidacja demokracji jako przedmiot zainteresowań współczesnej politologii*, w: *Politologia Wroclawska. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Politologii Uniwersytetu Wroclawskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wroclawskiego, Wrocław.
- Antoszewski A., Herbut R. (2004), *Leksykon Politologii*, Wydawnictwo Atla2, Wrocław.
- Blais A. (2010), *Frekwencja wyborcza*, w: R. J. Dalton, H.-D. Klingemann, *Zachowania polityczne*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Blok Z. (2005), *Czynniki determinujące kulturę polityczną oraz modele kultury politycznej*, w: *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad kulturą polityczną*, red. Z. Blok, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań.
- Błuszkowski J., Mider D. (2012), *Demokracja późnej nowoczesności*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2012), *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa.

- Dahl R. (1966), *Political Oppositions in Western Democracies*, Yale University Press, New Haven.
- Dalton R. J., Klingemann H.-D. (2010), *Obywatele a zachowania polityczne*, w: R. J. Dalton, H.-D. Klingemann, *Zachowania polityczne*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dane Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, kwiecień 2013.
- Downs A. (1957), *An Economic Theory of Democracy*, Harper and Row, New York.
- Garlicki J. (2007), *Tradycje i dynamika kultury politycznej społeczeństwa polskiego*, w: *Dylematy Polskiej Transformacji*, red. J. Błuszkowski, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Garlicki J., Noga-Bogomilski A. (2004), *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, Fundacja Europea, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Inglehart R. (2003), *Kultura a demokracja*, w: *Kultura ma znaczenie*, red. L. Harrison, S. P. Huntington, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Komunikat CBOS, BS/166/2009, *Opinie o działalności Prezydenta, Parlamentu, ZUS, ABW i CBA*.
- Komunikat CBOS, BS/15/2010, *Dobroczynność w Polsce*.
- Komunikat CBOS, BS/16/2010, *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998–2010*.
- Komunikat CBOS, BS/60/2010, *Postawy wobec demokracji, jej rozumienie i oceny*.
- Komunikat CBOS, BS/99/2010, *Co jest ważne, co można a czego nie wolno, normy i wartości w życiu Polaków*.
- Komunikat CBOS, BS/161/2010, *Cele i dążenia życiowe Polaków*.
- Komunikat CBOS, BS/19/2011, *Opinie o demokracji*.
- Komunikat CBOS, BS/150/2011, *Opinie o demokracji po wyborach parlamentarnych*.
- Komunikat CBOS, BS/159/2011, *Ocena działalności Parlamentu i Prezydenta*.
- Komunikat CBOS, BS/19/2012, *Gotowość Polaków do współpracy w latach 2002–2012*.
- Komunikat CBOS, BS/26/2013, *O postępującej alienacji partii politycznych*.
- Komunikat CBOS, BS/33/2012, *Zaufanie społeczne*.
- Komunikat CBOS, BS/44/2013, *Oceny instytucji publicznych*.
- Lewicka M. (2005), *Polacy są wielkim i dumny narodem, czyli nasz portret wielce zróżnicowany, w: Jak Polacy przegrywają, jak Polacy wygrywają*, red. M. Drogosz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Markowski R. (2006), *The Polish Elections of 2005: Pure Chaos Or a Restructuring of the Party System?*, „West European Politics”, vol. 29, nr 4.
- Markowski R. (2008), *The 2007 Polish Parliamentary Election: Some Structuring, Still a lot of Chaos*, „West European Politics”, vol. 31, nr 5.
- Marody M. (2002), *Przemiany Religijności Polaków*, w: *Polacy wśród Europejczyków*, red. A. Jasińska-Kania, M. Marody, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Putnam R. (1995), *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Reykowski J. (2005), *Pułapki demokratycznej transformacji*, w: *Demokracja w Polsce. Doświadczenie zmian*, red. U. Jakubowska, K. Skarżyńska, SWPS ACADEMICA, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2012* (2013), GUS, Warszawa.
- Rucht D. (2010), *Rosnące znaczenie polityki protestu*, w: *Zachowania polityczne*, t. 2, red. J. R. Dalton, H.-D. Klingemann, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Rustow A. D. (1970), *Transitions to Democracy. Toward a Dynamic Model*, „Comparative Politics”, nr 2 (3).
- Schmitter P. C. (1992), *The Consolidation of Democracy and Representation of Social Groups*, „American Behavior Scientist”, nr 35 (4–5).

- Skarżyńska K. (1999), *Aktywność i bierność polityczna*, w: *Psychologia polityczna*, red. K. Skarżyńska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Sobkowiak L. (2005), *Kulturowo-polityczne uwarunkowania zachowań politycznych*, w: *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad kulturą polityczną*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań.
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie jako fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Verba S., Nie N. H., Kim J. (1978), *Participation and Political Equality: a Seven Nation Comparison*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Wasilewski J. (2001), *Konsolidacja demokracji, aspekty instytucjonalne i społeczne*, w: *Rozumienie zmian społecznych*, red. E. Hałas, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.

Political activities of Polish citizens in terms of evolving socio-political attitudes related to the transformation of the political system

Summary

The article analyses the political attitudes and behaviours of the citizens, and describes the content and dynamics of the changes occurring due to the evolution of the Polish political system. The analysis of political participation by Polish citizens is presented in relation to the theoretical construct of social attitudes as a foundation of democracy, as proposed by Dahl. In the context of society's approach to democracy and trust in institutions, a comparative analysis has been presented of voter participation in subsequent parliamentary and local elections. The process of creating a civil society, including the various forms of participation in non-governmental organisations, has been presented in relation to attitudes such as cooperation, social trust and care for the common good.

In order to illustrate the egocentric and particularistic attitudes, the activities of citizens involved in the politics of protest have been analysed. Recent years have seen a number of demonstrations; symbolic in nature and testimony to certain principles, which have been used here as material for the analysis of the ideological approach to political problems.

To sum up the problem of political participation of Polish citizens, it can be said that the dynamics of the forms and content of political participation indicates a growing involvement of citizens in the governance process, which definitely makes a positive contribution to the development of democracy. It must be noted, however, that the political activity of a large part of society has not been motivated by pro-democratic attitudes. The high diversification, disparity and instability of attitudes translate into the forms and content of political participation.

Key words: political participation, protest, political activity, attitude

